

Sygn. akt V Ka 595/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 października 2013r.

Sąd Okręgowy w Koszalinie V Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący – Sędzia: SO Andrzej Jaracz

Sędziowie: SO Sławomir Przykucki

SO Marek Mazur (spr.)

Protokolant: sekr. sąd. Katarzyna Dzierżyńska

przy udziale Prokuratora Prok. Okręg. w Koszalinie Katarzyny Słodzińskiej

po rozpoznaniu w dniu 11 października 2013r. sprawy

K. P.

oskarżonej z art. 177 § 1 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonej

od wyroku Sądu Rejonowego w Koszalinie

z dnia 25 czerwca 2013 roku sygn. akt X K 121/13

1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że wymiar orzeczonego w punkcie IV środka karnego obniża do roku,
2. w pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy,
3. zwalnia oskarżoną od obowiązku zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze.

Sygn. akt V Ka 595/13

UZASADNIENIE

K. P. została oskarżona o to, że:

w dniu 04 grudnia 2012 roku na ul. (...) w K., umyślnie naruszyła zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym, w ten sposób, że kierując samochodem osobowym marki D. (...) nr rej. (...), jadąc lewym pasem ruchu ulicy(...)od skrzyżowania z ulicą (...), zbliżając się do oznakowanego znakami poziomymi i pionowymi przejścia dla pieszych na ul. (...)przy skrzyżowaniu z ulicą (...) nie zachowała szczególnej ostrożności i nie ustąpiła pierwszeństwa pieszej A. M. przechodzącej przez przejście ze strony prawej na lewą zgodnie z kierunkiem ruchu pojazdu, w chwili gdy na prawym pasie ruchu zatrzymał się pojazd udzielając pieszej pierwszeństwa, czym nieumyślnie spowodowała wypadek drogowy, w wyniku którego pokrzywdzona odniosła obrażenia ciała w postaci złamania wielołamowego nasady i przynasady bliższej kości ramiennej lewej, tj. urazu naruszającego funkcję organizmu na okres dłuższy niż siedem dni,

tj. o czyn z art. 177 § 1 kk.

Sąd Rejonowy w Koszalinie wyrokiem z dnia 25 czerwca 2013 roku w sprawie o sygn. akt X K 121/13:

I. uznał oskarżoną K. P. za winną popełnienia zarzucanego jej czynu stanowiącego występki z art. 177 § 1 kk i za to na podstawie art. 177 § 1 kk skazał ją na karę 6 miesięcy pozbawienia wolności,

II. na podstawie art. 69 § 1 i § 2 kk w zw. z art. 70 § 1 pkt 1 kk wykonanie orzeczonej w punkcie I kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesił na okres próby 2 lat,

III. na podstawie art. 71 § 1 kk w zw. z art. 33 § 1 i § 3 kk wymierzył oskarżonej grzywnę w wymierzę 100 stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 10 złotych,

IV. na podstawie art. 42 § 1 kk w zw. z art. 43 § 1 kk orzekł wobec oskarżonej środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 2 lat,

V. na podstawie art. 63 § 2 kk na poczet orzeczonego środka karnego zaliczył okres zatrzymania oskarżonej prawa jazdy od dnia 04 grudnia 2012 roku do dnia 25 czerwca 2013 roku,

VI. zasądził od oskarżonej na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe i nie wymierzył jej opłatę.

Apelację od tego wyroku wniósł obrońca oskarżonej, który w oparciu o treść art. 425 § 1 kpk i art. 444 kpk zaskarżył powyższy wyrok w całości.

Na podstawie art. 427 § 2 kpk i art. 438 pkt 3 i 4 zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił:

1. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów oraz niepełność postępowania dowodowego i przyjęcie, że oskarżona K. P. umyślnie naruszyła zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że kierując samochodem osobowym marki D. (...) numer rejestracyjny (...) w dniu 04 grudnia 2012 r. nie zachowała szczególnej ostrożności i nie ustąpiła pierwszeństwa pieszej A. M. przechodzącej przez przejście ze strony prawej na lewą zgodnie z kierunkiem ruchu pojazdu, w chwili gdy na prawym pasie ruchu zatrzymał się pojazd udzielający pieszej pierwszeństwa, czym nieumyślnie spowodowała wypadek drogowy, w wyniku którego pokrzywdzona odniosła obrażenia ciała w postaci złamania wielołamowego nasady i przynasady bliżej kości ramiennej lewej, podczas gdy zebrany w sprawie materiał dowodowy, a w szczególności opinia biegłego z zakresu ruchu drogowego wskazuje, iż to piesza przechodząc przez jezdnię nie zachowała szczególnej ostrożności gdyż nie upewniła się czy może bezpiecznie wejść na drugi pas ruchu i przez to przyczyniła się do zdarzenia;

2. rażąco niewspółmierność orzeczonej wobec oskarżonej K. P. kary w stosunku do stopnia społecznej szkodliwości przestępstwa oraz w relacji do celów jakie kara ta winna spełniać w zakresie prewencji szczególnej i społecznego oddziaływania;

W konsekwencji powyższego, na podstawie art. 437 § 1 i 2 kpk, wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez uniewinnienie oskarżonej K. P. od popełnienia zarzucanego jej czynu;

ewentualnie z ostrożności procesowej;

2. zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez wymierzenie oskarżonej K. P. łagodniejszego wymiaru kary, w szczególności zaś nie orzekanie środka karnego w postaci zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych;

ewentualnie:

3. uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy oskarżonej kwestionująca jej zawinienie i zmierzająca do uniewinnienia oskarżonej od popełnienia przypisanego jej czynu jest oczywiście chybiona i w żadnym razie uwzględniona być nie może. W tym bowiem

zakresie wyrok Sadu Rejonowego zapadł nie tylko bez uchybień wskazanych w apelacji, ale także i bez innych, które mogłyby skutkować zmianą w tej części tegoż wyroku. Przy bezspornym w tej sprawie dowodach sprawstwo i zawinienie oskarżonej jest oczywiste. Przyjęta przez oskarżoną w tym postępowaniu podstawa obliczona jest wyłącznie na uniknięcie odpowiedzialności karnej. Tej jednak nie tylko, że nie wspiera jakiegokolwiek dowód, ale sprzeciwiają się jej wszystkie pozostałe dowody, które oceniane logicznie muszą być uznane za wiarygodne i stanowić podstawę poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych. Owszem, możnaby zakwestionować uzasadnienie oddalenia przez Sąd Rejonowy wniosku dowodowego o przeprowadzenie dowodu z przesłuchania na rozprawie biegłego z zakresu ruchu drogowego. Mając bowiem na uwadze tezę dowodową wnioskodawcy trudno akceptować uzasadnienie postanowienia Sądu, którym było stwierdzenie, że okoliczności, na które miałby być przeprowadzony dowód, zostały udowodnione zgodnie z twierdzeniem wnioskodawcy. Nie zmienia to jednak tej postaci rzeczy, że wniosek taki powinien być oddalony albowiem jego uwzględnienie mogłoby nastąpić tylko wtedy, gdyby opinia była niejasna, niepełna lub wewnętrznie sprzeczna (art. 201 kpk), a takimi uchybieniami opinia ta obarczona nie była. Owszem, biegły nie wskazał w jakim procencie kto przyczynił się do zaistnienia wypadku, ale aż nadto oczywiste jest, że przyczynienie się pieszej było - siłą rzeczy - niewielkie. Skoro bowiem znajdowała się ona na przejściu dla pieszych, przechodziła przez nie w normalny, przeciętny sposób, a czyniła to przed zatrzymanym uprzednio pojazdem znajdującym się na prawym (bliższym jej) pasie ruchu, to – zgodnie z zasadą zaufania do innych uczestników ruchu drogowego – miała prawo przypuszczać, że żaden inny pojazd nie przetnie jej drogi. Owszem, choćby ze względów ostrożności, powinna ona przez wejściem na kolejny pas ruchu zorientować się czy nikt aby nie narusza przepisów i nie zamierza przejechać przez przejście bez zatrzymania się, ale nie można uznać owego zaniechania za nader istotne przyczynienie się. To oskarżona bowiem spowodowała wypadek i w żaden sposób stopień przyczynienia się doń pokrzywdzonej nie może oskarżonej ekskulpować.

Częściowo natomiast zasadną jest apelacja zmierzająca do złagodzenia wymierzonej oskarżonej kary. Mając przy tym na uwadze rodzaj i charakter naruszonych przez oskarżoną zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym i umyślne naruszenie tych zasad, za prawidłowe należało uznać tak rodzaj i rozmiar wymierzonej jej kary, w tym warunkowe zawieszenie wykonania kary pozbawienia wolności oraz orzeczenie środka karnego w postaci zakazu prowadzenia przez nią wszelkich pojazdów mechanicznych. Co do środka karnego słusznie Sąd Rejonowy uznał, że rodzaj i charakter umyślnie naruszonych przez oskarżoną zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym uzasadnia twierdzenie, że prowadzenie przez nią pojazdu zagraża bezpieczeństwu w komunikacji.

Nie można jednak odmówić apelującemu racji kiedy zarzuca Sądowi Rejonowemu schematyczny charakter pisemnego uzasadnienia skarżonego wyroku w części dotyczącej wymiaru kary. Istotnie, Sąd Rejonowy nie docenił chyba szeregu łagodzących okoliczności zachodzących w stosunku do oskarżonej, jak: zachowanie się bezpośrednio po wypadku, w tym udzielona pokrzywdzonej pomoc i szczery żal, fakt uprzedniej niekaralności nie tylko za przestępstwo, ale nawet za jakiegokolwiek wykroczenie drogowe, wreszcie jej warunki osobiste, na które celnie wskazuje apelujący, a dotyczące wielokrotnej karalności jej ojca za szereg przestępstw popełnionych pod wpływem alkoholu i obranie mimo to obranie przez oskarżoną zupełnie innej drogi życiowej. Nie docenił też Sąd I instancji udowodnionej dokumentami nader pozytywnej opinii o oskarżonej oraz prowadzonej przez nią, także przy użyciu samochodu, działalności charytatywnej. Te okoliczności, prawidłowo ocenione, muszą prowadzić do wniosku, że okres 2 lat trwania orzeczonego środka karnego, w połączeniu z następstwem w postaci konieczności ponownego zdawania egzaminu na prawo jazdy, stanowi – mimo wszystko – o rażącej surowości wymierzonej oskarżonej kary. Bacząc zatem na to i – co należy powtórzyć – akceptując co do zasady samo orzeczenie o środku karnym, za zasadne Sąd Okręgowy uznał złagodzenie zaskarżonego wyroku przez obniżenie wymiaru tego środka do minimalnego.

Mając zatem za uwadze powyższe, zaskarżony wyrok – zgodnie z art. 437 § 2 kpk – zmieniono w sposób powyższy, a opisany w punkcie 1. wyroku apelacyjnego. Nie znajdując natomiast jakichkolwiek okoliczności uzasadniających czynienie w tym wyroku dalszych zmian, czy jego uchylenie, w pozostałej części wyrok ten – zgodnie z art. 437 § 1 kpk – utrzymano w mocy.

Uwzględniając niewielką wysokość otrzymywanych przez oskarżoną dochodów, w połączeniu z wysokością wymierzonej jej grzywny, uznać należało, że zapłata przez nią kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze

połączone byłoby z nadmiernymi trudnościami i dlatego o kosztach tych – na mocy art. 624 § 1 kpk w zw. z art. 634 kpk – pozostawiono jak w punkcie 3. wyroku.